

STANOWISKO REPREZENTATYWNYCH ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH W SPRAWIE KWK KRUPIŃSKI

NIE ZAMYKAJJCIE KOPALNI

Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW SA nie akceptują decyzji o przeniesieniu kopalni Krupiński z Jastrzębskiej Spółki Węglowej do Spółki Restrukturyzacji Kopalni. Konsekwencją tego faktu będzie likwidacja tej kopalni. Takie stanowisko zostało przesłane między innymi do premier Beaty Szydło. Publikujemy obszernie fragmenty stanowiska związkowców.

1. Opracowania, w których wykazano trwałą nierentowność KWK Krupiński, są już całkowicie nieaktualne, ponieważ były tworzone w oparciu o dane z przełomu lat 2015/2016, czyli w sytuacji, gdy ceny na rynkach węgla osiągały swoje minima (ceny węgla energetycznego w portach ARA 45 dolarów za tonę). Aktualnie ceny węgla w portach ARA, które mają decydujący wpływ na ceny węgla energetycznego w Europie, osiągnęły poziom 68,10 dolarów za tonę, ceny tego węgla na rynku australijskim 79,70 dolarów za tonę (dane z 30 września 2016 roku). Węgiel typu 34 (semi-soft) na rynku australijskim osiąga ceny niewiele mniejsze od cen węgla koksującego typu hard (35) – na koniec września cena ta osiągnęła poziom 207,50 dolarów amerykańskich za tonę i w dalszym ciągu rośnie. Cena na tym rynku będzie decydowała o cenach węgla koksującego w 2017 roku, ale już w IV kwartale tego roku rynek spodziewa się cen znacznie przekraczających poziom 130 dolarów za tonę. Według Agencji Bloomberg deficyt na rynku węgla koksowego wyniesie w bieżącym roku ok. 8 mln ton, natomiast w 2017 roku szacowany deficyt wyniesie ok. 4 mln ton, co będzie sprzyjać umocnieniu się wysokich cen tego węgla. To właśnie obecna sytuacja rynkowa spowodowała bardzo duży wzrost cen akcji JSW SA, do poziomu 56 złotych za akcję. Polepszająca się koniunktura na rynku węgla koksującego i energetycznego powoduje, że decyzja o likwidacji

kopalni Krupiński już w styczniu 2017 roku jest całkowicie nieracjonalna i ekonomicznie nieuzasadniona.

2. Kopalnia obecnie produkuje węgiel energetyczny (60 proc. przerobionego urobku) i węgiel koksujący typu semi-soft (typ 34) w 40 proc. Proporcje te przy dokończeniu modernizacji zakładu przerobczego (inwestycja o koszcie ok. 8 mln złotych) i wejściu w lepsze pokłady poprawią się do wartości 52–55 proc. – węgiel energetyczny i 45–48 proc. – droższy węgiel koksujący typu 34.

3. Niezrozumiałe jest pominięcie przy podjęciu decyzji o likwidacji kopalni Krupiński opracowania firmowanego przez kierownictwo tej kopalni o tytule „Konceptcja funkcjonowania kopalni Krupiński uwzględniająca zrównoważenie wydatków i przychodów kopalni od 2018 roku”, w której przy cenach osiągniętych w połowie roku 2016 wykazano osiągnięcie zysków już w 2018 roku. Przy aktualnych cenach węgla energetycznego i koksującego typu 34 jest duże prawdopodobieństwo, że kopalnia może uzyskać dodatnie przepływy finansowe już w pierwszym półroczu 2017 roku! Konieczne inwestycje w latach 2017–2021 oszacowano na niewiele ponad 80 mln złotych, a ceny węgla pozwolą na prowadzenie wydobycia także po 2021 roku.

4. Kopalnia Krupiński posiada udokumentowane i niewyekspluatowane zasoby węgla koksującego najwyższej jakości typu hard (35.1) w partii południowej, na wschód od partii południowej i obszarze górniczym Suszec IV osiągającego najwyższe ceny rynkowe (przy obecnej cenie dolara 3,84 złotych jest to prawie 800 złotych za tonę). Dla porównania aktualny koszt wydobycia jednej tony węgla kopalni Krupiński oscyluje w granicach 210–260 złotych za tonę i jest jednym z najniższych w JSW SA. Kwota 300 mln złotych, którą tak szafuje się w mediach, konieczna jest na inwestycje umożliwiające wydobycie tego najlepszej jakości węgla koksującego typu

hard (35.1) osiągającego najwyższe ceny na rynku. Inwestycja ta gwarantowałaby osiągnięcie rentowności kopalni na najbliższe kilkanaście, a nie kilka lat, a zwrot kosztów inwestycji w udostępnienie tych złóż może nastąpić w krótkim okresie.

5. Kopalnia Krupiński nie graniczy z żadnym czynnym zakładem górniczym i nie ma perspektyw zachowania dostępu do większości złoża węgla energetycznego i koksującego typu 34. Można rozważyć wydobycie niewielkiej części złoża przy udziale infrastruktury kopalni Pniówek, ale do węgla typu 35.1 nie ma dostępu żadna z istniejących kopalni, bo te pokłady są oddzielone uskokiem tektonicznym. Złoże to będzie więc bezpowrotnie stracone. Warto podkreślić, że tego typu węgiel, mający najlepsze perspektywy w przyszłości, ma bardzo duże znaczenie, patrząc z perspektywy bezpieczeństwa surowcowego naszego kraju, a jego zasoby w Polsce są bardzo ograniczone.

7. Kopalnia Krupiński ma złoża sięgające 48 mln ton najwyższej jakości węgla koksowego oraz koncesję na wydobycie do 2030 roku. Przy obecnym wydobyciu na poziomie 2 mln ton rocznie i koszcie wydobycia niewiele przekraczającym 200 złotych za tonę kopalnia ma perspektywę opłacalnego funkcjonowania co najmniej przez kilkanaście lat.

Mając powyższe na uwadze, Reprezentatywne Organizacje Związkowe działające w JSW SA stwierdzają, że w chwili obecnej decyzja o likwidacji kopalni Krupiński jest przedwczesna i całkowicie nieuzasadniona. Decyzja w sprawie przyszłości KWK Krupiński może zostać podjęta dopiero po przeprowadzeniu nowych analiz sytuacji na rynkach węgla i kształtowania się przyszłej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa w aktualnych realiach rynkowych. Ostateczna decyzja co do dalszego funkcjonowania tej kopalni powinna zapaść po dokonaniu pełnej analizy sytuacji ekonomicznej JSW SA oraz KWK Krupiński po pierwszym półroczu 2017 roku.

REKLAMA



MOJ S.A. Katowice

MOJ S.A. oddział
Kuźnia Osowiec

Osiedle Zalesie